Sara Egwu James, Czas nas uczy pogody [Finał

Widziałam wiatr o siwych włosach,
roznosił spokój wśród pól,
w ciepłe babie lato kości grzał,
a innym razem lasy kosił,
spadał ostrzem z gór,
młody był, Bogiem był i gnał wolny tak.

Wiele dni, wiele lat, czas nas uczy pogody,
zaplącze drogi, pomyli prawdy,
nim zboże oddzieli od trawy.
Bronisz się, siejesz wiatr, myślisz jestem tak młody,
czas nas uczy pogody,
tak od lat, tak od lat.

Ilu ludzi czas wyleczył z ran,
zamienił w spokój burze krwi,
pewnie kiedyś tam, pod jesień tak,
też czoło wypogodzi i wygładzi brwi.

Widziałam dni w muzeach sennych,
o wnętrzach zimnych jak lód,
starsi ludzie w rogach wielkich sal,
księgi pięknych myśli pełne,
pokrył gruby kurz,
herbaty smak, kapci miękkich szur, spokój serc.

Wiele dni, wiele lat, czas nas uczy pogody,
zaplącze drogi, pomyli prawdy,
nim zboże oddzieli od trawy.
Bronisz się, siejesz wiatr, myślisz jestem tak młody,
czas nas uczy pogody,
tak od lat, tak od lat. [x2]